

19.04

niedziela, 19.00
NFM, Sala Główna ORLEN

ŹRÓDŁA PAMIĘCI



Svahy, fot. Robert Sawicki

Małgorzata Podzielny – dyrygentka, kierownictwo artystyczne

Chóru Dziewczęcego NFM i Chóru Chłopięcego NFM

Radosław Labahua – dyrygent

Katarzyna Gacek-Duda – flet basowy oraz flety etniczne Karpat

Svahy:

Małgorzata Żurańska-Wilkowska – lira korbowa, śpiew

Ewa Pater – suka biłgorajska, mandolina, gitara, śpiew

Patrycja Cywińska-Gacka – bęben obręczowy, śpiew

Chór Dziewczęcy NFM

Chór Chłopięcy NFM

NFM Orkiestra Leopoldinum

Jacek Owczarz – prezentacja multimedialna

Program

Ta wodzicka (mel. ludowa, oprac. I. Pfeiffer)

Nie wyganiaj pastereczko (mel. ludowa)

Dysc (mel. ludowa, oprac. M. Szczęsny)

Jest drożyna, jest (mel. ludowa, oprac. W. Wroński)

Z tamtej strony jeziora (mel. ludowa)

Taniec zbójnicki (mel. ludowa, oprac. M. Makowski)

Weż mnie Jasieńku; Wyjrzyj ino dziewucho; Ruta; O mój wianku lawendowy;

Po co żeś mnie moja mamó (mel. ludowa, oprac. Svahy)

Chlebek; Oj chmielu (mel. ludowa, oprac. Svahy)

Katarzyna Gacek-Duda

Suita karpacka „Królestwo Beskidu” (oprac. M. Walach)

I. *Cichy Wiatr*

II. *Bursztynowy Szlak*

III. *Transylwania*

IV. *Sen o Beskidach*

V. *Taniec Matej Jaśminki*

VI. *Taniec Pasterzy*

VII. *Mgła w Górach i Obereczek*

VIII. *Świtanie*

IX. *Muńcuł*

Paweł Lucewicz, Piotr Musiał – Fragmenty muzyki z filmu *Znachor*

(oprac. G. Jurczyk)

I. *Profesor Wilczur*

II. *Marysia*

III. *Konferencja*

IV. *Sierotka Marysia*

V. *Wjazd do Radoliszek*

VI. *Lipeńka*

VII. *Co Ty, lekarz jakiś?*

VIII. *Sowa*

IX. *Zrobi to Antoni?*

X. *On cię kocha/wypadek Marysi*

XI. *Finiał*



Prosimy o nagradzanie
artystów brawami
po zakończeniu
całego utworu.

Beskid, Kujawy, Mazowsze... Źródła naszej pamięci mogą bić w rozmaitych krainach, od niepamiętnych czasów nasyconych muzycznym żywiołem. Strumienie te połączą w nadodrzańskim mieście przybyszy z różnych części Polski: w NFM obok ekspertek w kwestii brzmienia ludowego – tria Svahy – pojawi się flecistka etniczna i multiinstrumentalistka Katarzyna Gacek-Duda. Artyści folkowi spotkają się z zespołami NFM: Chórem Dziewczęcym NFM i Chórem Chłopięcym NFM oraz znakomitą NFM Orkiestrą Leopoldinum.

Wieczór rozpocznie Chór Dziewczęcy NFM, a Chór Chłopięcy NFM szybko do niego dołączy. Młodych śpiewaków poprowadzi dyrektorka artystyczna obydwu zespołów – Małgorzata Podzielny. Usłyszymy sześć pieśni etnicznych w rozmaitych opracowaniach a capella. Ich różne pochodzenie może uświadomić, jak bardzo w Polsce

określenie „muzyka ludowa” wydaje się samowystarczalne i nie idzie w parze z potrzebą dokładnej lokalizacji źródeł melodii czy świadomością lokalnego dziedzictwa. Zabrzmia więc (tak dominujące w naszym rodzimym folklorze) pochodzące z Podhala: *Ta wodzicka*, *Dysc*, *Taniec zbójnicki*, a także lubelska *Jest drożyna, jest* oraz *Z tamtej strony jeziora* wywodząca się prawdopodobnie z ziemi sieradzkiej.

Następnie na scenie pojawi się założone w Bydgoszczy trio Svahy. Jego członkinie rozkochały się w muzyce wsi i mówią o sobie: „odkryły[śmy] ludowe utwory z malowniczo położonej krainy zwanej Pałukami oraz z Kujaw, gdzie rozkiedys wiatr niesie opowieści od wioski do wioski”. Kujawy to kraina leżąca w południowej części dzisiejszego województwa kujawsko-pomorskiego, Pałuki zaś znajdują się na zachód od niej. Artystki wykonają pieśni znane z ich EP *Rozkiedys* z 2023 roku, a także kilka nowych, wśród których znalazła się *Po co żeś mnie moja mam* z południowej Lubelszczyzny.

Svahy postępują się tradycyjnymi białymi głosami, ale oprócz tego grają na ludowych instrumentach, którym należy się kilka słów. Patrycja Cywińska-Gacka sięgnie przede wszystkim po bęben obręczowy. Ma on charakterystyczną budowę: membrana o dużej powierzchni rozpięta jest na płytkiej drewnianej obręczy. Grać na nim można zarówno rękami, jak i pałką. W wielu kulturach tradycyjnie kojarzy się go z kobiecością (w czasach antycznych przedstawiana z nim była między innymi frygijska bogini Kybele), a jego ważną rolą było wybijanie rytmu angażującego zebranych do współuczestnictwa w wydarzeniu. Z kolei Małgorzata Żurańska-Wilkowska zaprezentuje coraz szerzej znaną lirę korbową – instrument tylko kształtem przypominający te z rodziny skrzypiec. W jego wnętrzu znajduje się koło obracane za pomocą korby. Ów „mechaniczny smyczek” może pociągać po trzech rodzajach strun: melodycznej, która skracana jest za pomocą tangentów (w ten sposób reguluje się wysokość dźwięku), burdonowych – mających jeden ciągły, basowy ton – oraz trompetowych – przy energiczniejszym ruchu korbą wydają one brzmienie bardziej brzęczące, perkusyjne, umożliwiające wyraziste kreowanie rytmu.

Najbardziej interesująca jednak wydaje się jednak suka biłgorajska. W grze na niej specjalizuje się Ewa Pater. Jan Kasproicz pisał: „wiejski instrument starożytny, zwany suka, zupełnie wyszły już z użycia. Grało się na niej trzymając nie jak skrzypce, lecz przewiesiwszy na sznurku przez lewe ramię, tak, aby instrument znajdował się przy piersiach; smyczkiem pociągało się poziomo, równoległe do linii ramion. Podobno w tej samej okolicy zwyczajne skrzypce nazywają psami (np. »grał na psach«)”.

Suka faktycznie przypomina budowę „zwyczajne skrzypce”, lecz poeta nie wspominał o najciekawszym: w grze struny skraca się, nie przyciskając palcami, lecz jedynie dotykając paznokciami, co było charakterystyczne właśnie dla ziem polskich. Do naszych czasów suka nie przetrwała, ale podjęto kilka niezależnych od siebie prób jej rekonstrukcji na podstawie dawnych rycin i opisów. Ewa Pater gra na egzemplarzu zbudowanym przez Huberta Połoniewicza. Pierwsza część koncertu zakończy się wykonaniem przez Svahy i oba chóry *Oj chmielu* i *Chlebka*.

Po przerwie, kiedy powitamy na scenie orkiestrę, powędrujemy w kierunku łańcucha Karpat – zaczyna się on na pograniczu Austrii, Czech i Słowacji, a ciągnie poprzez południową Polskę, zachodnią Ukrainę aż do Rumunii. Z jednego z jego zakątków pochodzi flecistka etniczna Katarzyna Gacek-Duda, autorka *Suity karpackiej* – kompozycji, w której gra na rozmaitych ludowych wariantach fletów z tego regionu. Tak pisze o swoim utworze: „Każda z części stanowi osobiste przeżywanie piękna istnienia – refleksję nad życiem jako drogą bez końca, pełną spotkań, powrotów i chwil zawieszenia”. Według urodzonej w śląskiej części Beskidów artystki nieustanna wędrówka i przestrzeń górskiego krajobrazu stanowią o jej duchowej tożsamości naznaczonej tęsknotą za czymś nieuchwytnym, co można przeżyć tylko w tym kraju. Soliście towarzyszyć będzie NFM Orkiestra Leopoldinum pod batutą Radosława Labahuy. Pierwotnie Gacek-Duda wykonywała utwór ze swoim specjalizującym się w muzyce etnicznej zespołem Królestwo Beskidu, w 2025 roku suita zabrzmiała natomiast w wersji na orkiestrę, autorstwa Mateusza Walacha.

Także Gacek-Duda sięgnie po instrumenty ludowe, a – jako się rzekło – pochodzą one z różnych krain długiego na ponad półtora tysiąca kilometrów łuku Karpat. Będą to między innymi piszczałki polskie wykonane z pojedynczych kawałków drewna. Pojawia się też flety poprzeczne sporządzone z tego materiału i współczesny, metalowy flet poprzeczny. Najciekawsze są być może fujara wielkopostna (wytworzona z kija, ale niemająca otworów bocznych), dwójnica (o dwóch wylotach powietrza i dwóch rzędach otworów) oraz kaval rumuński (wyloty na obu końcach, przy czym jeden z nich wykorzystuje się do zadęcia i nie jest w całości zakryty).

Z Karpat wypadnie nam wreszcie wybrać się na tereny Wileńszczyzny i Białej Rusi, gdzie w 1937 roku historię profesora Rafała Wilczura umieścił jej twórca, Tadeusz Dołęga-Mostowicz. Od razu ukazała się ona w formie powieści i filmu (doczekał się on przed wojną dwóch sequeli). Druga produkcja oparta na powieści *Znachor* ujrzała światło dzienne w 1981 roku, a tytułowa kreacja Jerzego Bińczyckiego zapadła

w pamięć całym pokoleniom. Czy kolejna adaptacja z 2023 roku jest udanym odświeżeniem tej historii? To pytanie pozostawiamy publiczności – zgromadzeni na koncercie będą mieć okazję nie tylko do wysłuchania pochodzącej z niej muzyki autorstwa Pawła Lucewicza, zaaranżowanej w suitę przez Piotra Musiała, ale i do obejrzenia fragmentów filmu.

W gronie uczestników procesu tworzenia kompozycji do najnowszego *Znachora* znalazły się właśnie SvaHy. Ścieżka dźwiękowa do tej wersji zawiera pieśni: *Lipeńkę* (z towarzyszeniem fletu basowego), mazurkową *Sowę* (tu pojawia się piszczałka) i *Zieziulę*. Suita zbierze razem wszystkich artystów tego wieczoru – członkinie tria oprócz często polifonicznego śpiewu ponownie chwycą swoje instrumenty, Gacek-Duda wykona wspomniane partie aerofonów, a chóry dziecięce poprowadzą wokalizy. Niech wieczór ten skłoni nas do refleksji nad rodzimą sztuką i poszukiwania źródeł własnych wspomnień.

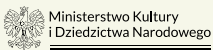
SZYMON ATYS

Organizator

NFM – instytucja kultury współprowadzona przez



Wrocław miasto spotkań



Mecenas Tytularny NFM

Mecenas NFM



Partnerzy strategiczni NFM

Partner NFM



Partnerzy medialni NFM

